

Sygn. akt I ACa 613/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. P.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...) w B.**

**o zapłatę i zobowiązanie**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 23 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 400/13

**I. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - (...) w B. na rzecz powoda R. P. kwotę 1.000 (jeden tysiąc) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12.09.2013 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części.**

**II. Oddala apelację w pozostałej części.**

**III. Nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi w instancji odwoławczej przez pozwanego.**

## UZASADNIENIE

Powód R. P. przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa (...)w B. wniósł o:

1) zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 100 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia,

2) zobowiązanie pozwanego do zaniechania działania naruszającego jego dobra osobiste oraz usunięcia skutków już powstałego naruszenia, tj. przeniesienia go do jednostki penitencjarnej lub celi, w której dobra powoda nie byłyby naruszane,

3) zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty”, czcionką Verdena, rozmiar „smal”, z pojedynczą interlinią tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że (...) dopuścił do naruszenia dóbr osobistych Pana R. P. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu R. P. szkody niematerialne szczerze przepraszam”, dostępnego na stronie przez 30 dni,

4) zasądzenie od pozwanego na cel społeczny kwoty 5.000 zł na rzecz(...),

5) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że jednostka penitencjarna, w której odbywa karę pozbawienia wolności, tj. (...) w B., narusza jego dobra osobiste. Wskazał, że został osadzony w przeludnionych celach, które nie spełniały standardu 3 m<sup>2</sup> na osobę. Poza tym kąćki sanitarne nie były dostatecznie odseparowane od powierzchni mieszkalnych, co spowodowało naruszenie dobra osobistego w postaci intymności. Dodatkowo powód wywodził, że cele, w których przebywał były zagrzybione i zawilgocone, a w okresie zimowym panował w nich przejmujący chłód. Ograniczony dostęp do oświetlenia sztucznego utrudniał czytanie, wskutek czego doszło do pogorszenia wzroku powoda. Powód wskazał także, że przebywając w pozwanej jednostce penitencjarnej borykał się z niedostatkiem środków czystości i całkowitym brakiem dostępu do ciepłej wody. Zarzucił pozwanemu niewłaściwą opiekę medyczną polegającą na bagatelizowaniu jego schorzeń oraz braku specjalistycznej opieki stomatologicznej. Powołał się na epidemię salmonelli i wskazał, że w jego organizmie stwierdzono obecność tej bakterii.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa - (...) w B., reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres powyżej trzech lat przed wniesieniem pozwu. Wskazał także, że sąd cywilny nie jest powołany do dokonywania oceny kwestii zastrzeżonych do wyłącznej kognicji sędziego penitencjarnego, który ocenia m. in. panujące w zakładzie karnym warunki bytowe skazanych, stan opieki medycznej i stan sanitarny. Ponadto pozwany podniósł, że powód nie udowodnił prawdziwości i zasadności swych twierdzeń dotyczących naruszenia jego dóbr osobistych w sposób wskazany w pozwie. Przyznał, iż powód przebył salmonellę, ale zaznaczył, że nie jest znane źródło zakażenia powoda.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że powód był osadzony w (...) w B. w okresach: od 7 września 2006 r. do 12 lutego 2008 r., od 11 marca 2008 r. do 29 kwietnia 2009 r., od 3 marca 2010 r. do 23 lutego 2011 r., od 7 lutego 2013 r. do 7 września 2013 r. Poczynając od 2011 r. powód przebywał w celach, w których nie stwierdzono przeludnienia, a więc powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła co najmniej 3 m<sup>(2)</sup>. Za poprzedni okres Zakład Karny nie prowadził ewidencji w tym zakresie. W (...) w B. cele były wyposażone w niezbędny sprzęt kwaterunkowy, zapewniający każdemu skazanemu miejsce do spania, siedzenia, odpowiednie warunki bytowe, dostateczny dostęp do powietrza, odpowiednie oświetlenie i warunki higieny. Dla zachowania intymności przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych w celach wydzielono kąćki sanitarne. Cele małoosobowe, ze względu na układ sieci instalacji wodnej i kanalizacyjnej, zostały wyposażone w niezabudowaną muszlę ustępową, a dla zapewnienia osadzonym intymności kąćki wyposażono w kotary z tkaniny. Cele wieloosobowe natomiast wyposażone zostały w oddzielną od pozostałej części celi muszlę ustępową. Przegroda w tym przypadku wykonana jest z materiału pełnego, a cela wyposażona jest w sprawną

wentylację grawitacyjną. W każdej celi jest dostęp do bieżącej zimnej wody, natomiast ciepła woda jest udostępniana w postaci kąpeli raz w tygodniu oraz dodatkowej możliwości pobierania z pomieszczeń gospodarczych wody do wiader. W ten sposób osadzeni mogli korzystać z ciepłej wody w swych celach np. poprzez wykonywanie niewielkiego prania lub przemywanie się w miskach. Poza tym każda cela wyposażona jest w sztuczne oświetlenie uzależnione od wielkości celi oraz dodatkowe oświetlenie kącika sanitarnego, dodatkowo cele posiadają sprawną instalację centralnego ogrzewania. Kotłownia w (...) w B. pracuje w systemie automatycznym, co oznacza, że temperatura czynnika grzewczego regulowana jest automatycznie w zależności od temperatury zewnętrznej.

Sąd ustalił, że osadzeni mają dostęp do środków czystości i higieny oraz opieki medycznej, z której korzystali. Osadzeni mogą korzystać z usług religijnych, zajęć sportowych i kulturalno – oświatowych, mają dostęp do bilardu, tenisa stołowego, książek, gier planszowych, telewizji, bieżącej prasy. Wszystkie cele mieszkalne w (...) poddawane są systematycznym przeglądom sanitarnym, budowlanym itp., a wszelkie uszkodzenia sprzętu są na bieżąco naprawiane. (...) w B. poddany jest stałemu nadzorowi sanitarnemu (...) w O. oraz systematycznym kontrolom organów nadzorujących pracę służby żywnościowej, które sprawdzają odpowiedni poziom kadry zatrudnionej w pionie żywnościowym oraz sposób i jakość przygotowywanych posiłków. Z wszystkich posiłków przed wydaniem dla osadzonych są pobierane próbki smakowe oraz próbki do celów sanitarno - epidemiologicznych. Posiłki wydawane są do oddziałów mieszkalnych w termosach, które utrzymują stałą właściwą temperaturę potraw. W trakcie pobytu w jednostce penitencjarnej powód nagminnie zgłaszał chęć korzystania z porady lekarskiej. Pozwana jednostka penitencjarna gwarantowała osadzonym całodobową opiekę medyczną w sytuacjach nagłych.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w czasie, gdy powód był osadzony w (...) w B., a mianowicie w dniu 15 lipca 2013 r. stwierdzono zakażenie bakterią salmonelli. Powód przebył zakażenie tą chorobą, jednak jej przebieg miał charakter łagodny i doszło do pełnego wyzdrowienia osadzonego. Choroba trwała niespełna dwa dni. Od chwili stwierdzenia pierwszych objawów chorobowych u powoda celi, w której przebywał, została objęta kwarantanną. Dyrekcja zakładu karnego podjęła czynności zmierzające do uniknięcia rozprzestrzeniania się choroby, w tym od 16 do 21 lipca 2013 r., wstrzymała udzielanie spacerów dla wszystkich osadzonych z cel objętych kwarantanną, nakazała częste mycie rąk przez osadzonych, ograniczyła widzenia osadzonych z rodzinami. Nadzór nad czynnościami podejmowanymi w (...) w B. sprawował (...)w O.. Ogólna kwarantanna w (...) w B. trwała do czasu, gdy dyrekcja nie otrzymała wyników wszystkich badań posiewów wykluczających, aby któryś z osadzonych był nosicielem bakterii salmonelli. Powód opuścił pozwaną jednostkę penitencjarną Skarbu Państwa w dniu 7 września 2013 r. w stanie ogólnym dobrym.

Przystępując do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji wskazał, że w przypadku żądania zadośćuczynienia i odszkodowania za wywołanie rozstroju zdrowia będącego skutkiem zarażenia powoda bakterią salmonelli podstawę prawną stanowi art. 417 kc w zw. z art. 445 §1 kc i art. 444 §1 kc, zaś żądania związane z naruszeniem dóbr osobistych wskutek niezapewnienia odpowiednich warunków podczas odbywania kary pozbawienia wolności należy rozpatrywać poprzez treść art. 417 § 1 kc oraz art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 § 1 kc. Sąd przytoczył powyższe przepisy, wymienił przesłanki statuujące odpowiedzialność Skarbu Państwa, wyjaśnił pojęcie dóbr osobistych, jak też opisał przesłanki przyjęcia odpowiedzialności sprawcy za ich naruszenie. Następnie Sąd pierwszej instancji, odniósł się do zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia za okres dawniejszy niż trzy lata wstecz od daty wniesienia pozwu. Wskazał, że w świetle obowiązującego w okresie objętym żądaniem pozwu przepisu art. 442 § 1 kc (uchylonego z dniem 19 sierpnia 2007 r. mocą ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. z 2007 r., Nr 80, poz. 538) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym o zapłatę zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych opartego na art. 448 kc w zw. z art. 24 kc, ulegało przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Także w świetle obecnie obowiązującej treści art. 442<sup>1</sup> § 3 kc roszczenie powoda ulega przedawnieniu po okresie 3 lat od dnia, w którym to dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy zaznaczył, że termin ten biegnie od daty dowiedzenia się, iż dane okoliczności mogą stanowić podstawę domagania się od konkretnego podmiotu zapłaty zadośćuczynienia lub odszkodowania, nie zaś od daty dowiedzenia się o przysługujących uprawnieniach oraz, że niezajomość prawa

nie stanowi okoliczności powodującej przerwanie lub zawieszenie biegu przedawnienia (art. 121 kc i art. 123 kc). Jednocześnie wywiódł, iż aktywność powoda w czasie osadzenia polegająca na bieżącym składaniu szeregu skarg i zastrzeżeń odnośnie panujących warunków osadzenia, nie pozwala uznać, aby nie posiadał on wiedzy dotyczącej powstania szkody, osoby odpowiedzialnej odszkodowawczo oraz ewentualnej możliwości wszczęcia postępowania sądowego. W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego powód nie może dochodzić roszczeń związanych z pobytem w (...) w B. w okresie sprzed 3 lat licząc od dnia wniesienia pozwu, czyli od 20 czerwca 2013 r. z uwagi na ich przedawnienie.

Nieprzedawnione roszczenia powoda, zdaniem Sądu Okręgowego, także nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd wywiódł, że brak było podstaw do uwzględnienia żądań powoda z tytułu zakwaterowania go w celach niespełniających norm z art. 110 § 2 kkw. Sąd odwołał się do twierdzeń powoda, z których wynika, przebywał on w celach przeludnionych w latach 2006 - 2008, czyli w okresie dotyczącym przedawnionych roszczeń. Niezależnie od powyższego zasygnalizował, że powód nie wykazał, aby swoim zawinionym zachowaniem pozwana jednostka organizacyjna Skarbu Państwa doprowadziła do powstania krzywdy po jego stronie. Z przywołanych przez powoda okoliczności nie można wysnuć wniosku, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych i pokrzywdzenia jego osoby, przekraczającego ramy uciążliwości, jaka się wiąże z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Sąd zaznaczył, że samo przeludnienie czy nieodpowiednie warunki osadzenia nie oznaczają automatycznie naruszenia dóbr osobistych, tym bardziej, że w okresie pobytu powoda obowiązywał przepis art. 248 §1 kkw.

Odnosząc się do zarzutów powoda dotyczących nieodpowiednich warunków osadzenia przejawiających się w: zbyt niskiej temperaturze panującej w celach mieszkalnych, występowania w nich grzyba i wilgoci, braku odpowiedniej cyrkulacji powietrza, złym oświetleniu celi, braku dostępu do ciepłej wody, niezapewnieniu środków higienicznych, nieprawidłowościach w żywieniu oraz braku dostępu do opieki zdrowotnej, Sąd Okręgowy wskazał, że reguły związane z warunkami osadzenia nie są dobrowolnie wyznaczane przez dyrekcję danego zakładu karnego, lecz ściśle wynikają z regulacji prawnej w postaci w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U z 2003 r. Nr 186, poz. 1820). Wywiódł, że z dokumentacji zgromadzonej w sprawie oraz z zeznań świadków wynika, że cele, w których przebywał powód, były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy i sanitarny, a każdy z osadzonych posiadał własne łóżko. Wprawdzie w celach mieszkalnych nie było oddzielnych (murowanych) łazienek, a jedynie kąpiki sanitarne, niemniej zostały one wydzielone od pozostałej części celi przegrodą lub kotarą, co pozwalało zachować intymność. Sąd wskazał dodatkowo, że osoby przebywające w szpitalach nie będące skazanymi niejednokrotnie są zmuszone do znoszenia niedogodności związanych z wykonywaniem czynności higienicznych i załatwianiem potrzeb fizjologicznych przez innych pacjentów w ich obecności i nie roszczą z tego powodu pretensji. Dlatego żądanie przez osoby przebywające w zakładach karnych zadośćuczynienia z tego tytułu klóciłoby się zasadami współżycia społecznego.

Podnosząc, że każda z cel posiadała okno, a wentylacja pomieszczeń została zachowana, co jest corocznie sprawdzane w ramach przeprowadzanych kontroli w zakresie przewodów kominowych, spalinowych, wentylacyjnych i odwołując się do zeznań świadka M. W., Sąd uznał, że pozwany nie naruszył standardów mających przeciwdziałać powstaniu wilgoci i grzyba.

W dalszej części uzasadnienia Sąd pierwszej instancji wskazał, że skazani, w tym i powód, mieli dostęp do bieżącej wody pozwalającej zachować należyłą higienę osobistą, otrzymywali także do własnej dyspozycji środki higieniczne w ilości odpowiedniej do obowiązujących norm minimalnych oraz, że wbrew twierdzeniom powoda, w celi nie musi być zapewniony dostęp do ciepłej wody. Przepisy wymagają jedynie, aby osadzeni mieli dostęp do bieżącej wody, który to został zapewniony wszystkim osadzonym w (...) w B.. Sąd podkreślił, że osadzeni mają dostęp do ciepłej wody poprzez korzystanie co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli, w związku z czym zostały spełnione wymogi § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Dodatkowo zaznaczył, że powód miał także możliwość poboru ciepłej wody z kącików gospodarczych na oddziale. Z zeznań świadków przy tym wynika, że z tak pobranej ciepłej wody korzystano przede wszystkim w celu przeprowadzenia dodatkowej kąpeli w celi.

Zdaniem Sądu na uwzględnienie nie zasługiwały także inne zarzuty powoda dotyczące warunków bytowych gwarantowanych przez pozwany Skarb Państwa, albowiem cele mieszkalne były wyposażone w odpowiednie oświetlenie oraz instalację centralnego ogrzewania. Sąd podkreślił, że istniejąca w (...) w B. kotłownia pracuje w systemie automatycznym, co oznacza, że temperatura czynnika grzewczego regulowana jest automatycznie w zależności od temperatury zewnętrznej.

Odnosząc się do jakości posiłków wydawanych w (...)w B. Sąd pierwszej instancji zauważył, że jednostka penitencjarna pozostaje pod systematyczną kontrolą sanitarną, w wyniku której bada się m. in. poziom kadry zatrudnionej w pionie żywieniowym oraz sposób i jakość posiłków przygotowywanych w kuchni jednostki. Posiłki wydawane są do oddziałów mieszkalnych w termosach, które utrzymują stałą właściwą temperaturę potraw. Jednocześnie w sprawie nie wykazano, aby w jakikolwiek sposób doszło do naruszenia zasad rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia dziennej wartości normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r., Nr 167, poz. 1633). Odnosząc się do zarzutu powoda, iż na kolację w dniu 23 lipca 2013 r. otrzymał nieświeży twaróg, Sąd wskazał, że z treści skargi powoda złożonej w tej sprawie do (...) w O. wynika, że otrzymany twaróg (zamknięty) miał jeszcze datę ważności w dniu jego podawania. Zdaniem Sądu w tej sytuacji trudno uznać, że przez swoje bezprawne zachowanie pozwany Skarb Państwa dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda.

Analizując kwestię dostępu powoda do prawidłowo funkcjonującej opieki medycznej Sąd pierwszej instancji zauważył, że (...) w B. zapewnia nie tylko leczenie w trybie ambulatoryjnym (w przypadkach pilnych - całodobowo), lecz także szpital więzienny. W przypadkach nagłych zachorowań osadzeni mają niezwłoczny dostęp do opieki lekarskiej, w pozostałych zaś przypadkach wizyty odbywają się według ustalonego harmonogramu (każdy osadzony może zapisać się do lekarza planowo raz na dwa tygodnie). Świadcowie - lekarze T. L. (1) i A. W. przyznali, że mogło się zdarzyć, iż powód nie został przyjęty do lekarza z powodu dużej liczby osadzonych wpisanych na listę planowanych porad lekarskich, przy czym zgłaszane przez niego dolegliwości nie wymagały natychmiastowej interwencji (np. bóle głowy, zgaga, zaburzenia snu).

Ostatecznie Sąd uznał, że opieka medyczna udzielona powodowi w przedmiotowej jednostce penitencjarnej była wystarczająca i brak jest podstaw prawnych do przypisania pozwanemu bezprawności jego działania.

Uwzględniając wszystkie wyżej wskazane okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że z obiektywnego punktu widzenia powód, podczas jego osadzenia w(...)w B., miał zapewnione podstawowe potrzeby mieszkaniowe i elementarną wygodę umożliwiającą zajmowanie wspólnej celi. Osadzony, który ma zapewnione minimum prywatności, miejsce do spania i spożywania posiłków, możliwość uczestnictwa w zajęciach oświatowych i sportowych oraz dostateczną dzienną ilość ruchu, nie powinien czuć się upokorzony ani traktowany niehumanitarnie. W ocenie Sądu, powód powoływał się wyłącznie na swoje subiektywne opinie, podczas gdy zgodnie z art. 6 kc i art. 232 kpc w sytuacji, w której pozwany kwestionował nie tylko wspomniane okoliczności dotyczące nieodpowiednich warunków pobytu, lecz przede wszystkim swoją winę, to właśnie powód winien wskazać przemawiające za takimi twierdzeniami i wnioskami dowody. Sąd podkreślił, że wprawdzie ogólne przepisy o ochronie dóbr osobistych nie wymagają wystąpienia winy w bezprawnym zachowaniu pozwanego, to jednak ta przesłanka występuje w przypadku zasądzenia zadośćuczynienia z art. 448 kc.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd oddalił wszystkie żądania pozwu związane z ochroną dóbr osobistych.

Odnosząc się do żądania powoda zasądzenia zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu zarażenia go bakterią salmonelli Sąd pierwszej instancji stwierdził, że to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, iż na skutek niewłaściwego postępowania ze strony funkcjonariuszy (...) w B. doszło do zakażenia tą bakterią, w związku z czym poniósł on szkodę zarówno materialną, jak i niematerialną. Koniecznym było więc wykazanie bezprawności działania (lub zaniechania) ze strony funkcjonariuszy Służby Więziennej bądź personelu zajmującego się obsługą kuchni, a także normalnego związku przyczynowego pomiędzy tą bezprawnością, a doznaną szkodą na osobie powoda. W ocenie Sądu powód nie sprostął temu obowiązkowi. Powód bowiem nie wykazał, aby doznał uszczerbku majątkowego

związanego z faktem zakażenia bakterią salmonelli. Przebieg jego choroby był na tyle łagodny, że trudno jest mówić - w obiektywnym odczuciu - o powstaniu u niego poczucia krzywdy. Odnosząc się do krzywdy powoda, mającej powstać na skutek wprowadzenia ograniczeń związanych z epidemią salmonelli, działania dyrekcji (...) w B. Sąd uznał za uzasadnione wskazując, że bakteria salmonelli rozprzestrzenia się w łatwy sposób. Zauważył przy tym, że inspekcja sanitarna nie ustaliła źródła zakażenia, podając, że do przeniesienia bakterii salmonelli mogło dojść poprzez spożycie zakażonej żywności pochodzącej z kuchni lub z paczek otrzymany przez osadzonych od rodziny i znajomych, ewentualnie na skutek nieprzestrzegania elementarnych zasad higieny osobistej w kuchni lub w toalecie. Tym samym, w ocenie Sądu, nie można wykluczyć, że odpowiedzialność za powstanie epidemii ponosi bliżej nieokreślony osadzony, który nie zachował reguł higieny osobistej. Sąd podkreślił, że w czasie wybuchu epidemii wszystkie osoby zatrudnione w kuchni (...) w B. posiadały ważne badania sanitarne.

Podsumowując swoje rozważania Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód nie wykazał, że na skutek zakażenia go bakterią salmonelli doszło do powstania po jego stronie szkody (majątkowej i niemajątkowej), a tym bardziej nie udowodnił, że szkoda powstała na skutek działań funkcjonariuszy Skarbu Państwa. Podkreślił, że nie każde naruszenie prawa stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na gruncie art. 417 § 1 kc, ale jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania szkody po stronie poszkodowanego i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie tej szkody. W tej sytuacji badanie ostatecznej przesłanki odpowiedzialności z art. 417 § 1 kc, a mianowicie związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy powstaniem szkody a zachowaniem Skarbu Państwa, Sąd Okręgowy uznał za bezprzedmiotowe.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wywiódł, że uczynienie zadość żądaniom pozwu naruszałoby zasady współzycia społecznego, które nie dopuszczają, aby sprawca przestępstwa czerpał w związku z jego popełnieniem bezpośrednio lub chociażby pośrednio korzyści materialne. Powód przebywał w (...)w B. w związku z koniecznością odbycia kary pozbawienia wolności, przy czym był recydywistą penitencjarnym i mimo młodego wieku przebywał w zakładach karnych z krótkimi przerwami od 2006 r. Doznawane przez niego ograniczenia w korzystaniu z pełni praw i wolności obywatelskich zostały spowodowane zatem wskutek popełnienia przez niego przestępstw, które z oczywistych względów uznać trzeba za naganne zachowanie, naruszające normy społeczne w sposób rażący i powszechnie nieakceptowany. Nadto w trakcie osadzenia powód był wielokrotnie karany dyscyplinarnie. Zdaniem Sądu roszczenia powoda w sposób ewidentny pozostają w sprzeczności z powszechnie podzielanym poczuciem sprawiedliwości, zmierzając de facto do uzyskania znacznych korzyści materialnych z racji przejściowych dolegliwości związanych z koniecznością odbycia kary za popełnione przestępstwa.

W konsekwencji na podstawie art. 117 § 2 kc w zw. z art. 417 § 1 kc, art. 445 § 1 kc i art. 444 § 1 kc, art. 448 kc w zw. z art. 23 kc i art. 24 § 1 kc oraz art. 5 kc, Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości.

O kosztach zastępstwa prawnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 kpc, art. 99 kpc, art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturze Generalnej Skarbu Państwa w zw. z § 11 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w punkcie I zarzucając:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego tj. naruszenie przepisów art. 23 i 24 kc w zw. z art. 448 kc poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,
- 2) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 kpc polegające na nierozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda oraz na cel społeczny całej żądanej sumy i zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonanie naruszenia dóbr osobistych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie

sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji. Domagał się również zasądzenia od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany Skarb Państwa (...)w B., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja jest zasadna jedynie w części.**

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii przedawnienia roszczenia powoda o zadośćuczynienie za naruszenie jego godności osobistej poprzez zakwaterowanie w warunkach nadmiernego przeludnienia i niespełniających określonych standardów, w którym to zakresie powód zakwestionował rozstrzygnięcie Sądu w uzasadnieniu apelacji, należy przypomnieć, że w ocenie Sądu Okręgowego powód nie może dochodzić roszczeń związanych z pobytem w (...) w B. za okres sprzed 3 lat licząc od dnia wniesienia pozwu, czyli od 20 czerwca 2013 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji trafnie rozstrzygnął w zakresie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, a podnoszone w uzasadnieniu apelacji zarzuty odnośnie rozstrzygnięcia w tej mierze stanowiąc wyraz poglądu autora apelacji nie znajdują oparcia w prawie materialnym i utrwalonej judykaturze.

W szczególności zasadnie Sąd Okręgowy zarzut przedawnienia rozpatrywał w kontekście przepisu art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. i wskazał, że decydującymi dla rozpoczęcia biegu przedawnienia jest dowiedzenie się przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Osadzenie skazanego w konkretnej celi, której warunki kwaterek nie odpowiadają prawnym wymaganiom narusza godność skazanego praktycznie od tego momentu, bowiem już w tym momencie powoduje u niego dyskomfort, określone uciążliwości wpływające na jego stan psychiczny i negatywne odczucia z natężeniem stosownym do jego osobniczej wrażliwości. Nie można przy tym mówić o jednorazowym powstaniu szkody, bowiem szkoda powstaje w zasadzie w każdym dniu osadzenia w określonej celi w warunkach naruszających godność skazanego, aż do momentu wyeliminowania uchybień lub przeniesienia do innej celi. Odczuwanie niedogodności i dyskomfortu, a więc powstanie szkody i jednocześnie świadomość jej istnienia nie zależy natomiast, od tego, czy osadzony w zakładzie karnym ma świadomość niezgodności warunków osadzenia z normami prawnymi, czy też powziął wiedzę o tym w późniejszym okresie, czy ma świadomość bezprawności działania pozwanego i możliwości domagania się stosownego zadośćuczynienia ewentualnie dochodzenia innych roszczeń.

Należy zatem przyjąć, że bieg przedawnienia roszczenia powoda o zapłatę zadośćuczynienia w związku z doznaną krzywdą rozpoczyna się w każdym wypadku w momencie osadzenia w określonej celi niespełniającej określonych wymagań, w warunkach naruszających godność powoda. W konsekwencji, jego ewentualne roszczenia, w tym o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę uległy przedawnieniu za okres poprzedzający 3 lata przed wytoczeniem powództwa. Nie oznacza to natomiast, że stan wynikający z naruszenia godności powoda w tym okresie nie mógłby być wzięty pod uwagę jako jedna z okoliczności mających wpływ przy ocenie rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy przy ocenie jego roszczenia za dalszy okres, pod warunkiem wykazania przesłanek tego roszczenia.

W pozostałym zakresie, tj. odnoszącym się do roszczeń nieprzedawnionych, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny dokonując w ramach swoich uprawnień własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie znalazł podstaw dla poczynienia ustaleń odmiennych bądź dla uzupełnienia ustaleń, wobec czego ustalenia Sądu pierwszej instancji przyjmuje za własne. Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. ograniczający się do zarzutu nierozważenia wszystkich okoliczności, nie został bliżej w uzasadnieniu apelacji rozwinięty. Nie wskazano na niewłaściwą ocenę wiarygodności i mocy konkretnych dowodów, ani nie przedstawiono argumentacji uzasadniającej ich odmienną ocenę. Natomiast powołanie się na alternatywny, własny stan faktyczny, w ramach którego skarżący powołuje się na permanentne przeludnienie cel prawie we wszystkich jednostkach penitencjarnych, w których przebywał w toku odbywania długoterminowej kary pozbawienia wolności nie może odnieść pożądanego skutku. Materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do ustalenia, że w okresie poprzedzającym

3 lata przed wytoczeniem powództwa, aż do opuszczenia zakładu karnego we wrześniu 2013 r. powód był osadzany w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła mniej, niż 3 m<sup>2</sup>. Sam skarżący w toku postępowania wskazał, że przebywał w przeludnionych celach do 2008 r. Nie podważył też ustaleń w zakresie wyposażenia cel, wydzielenia w nich kąteków sanitarnych, zapewnienia dostatecznej wentylacji, dostępu do wody i środków do utrzymania czystości, oświetlenia, ogrzewania cel, zapewnienia niezbędnej opieki medycznej i zapewnienia odpowiedniego żywienia.

Nie zostały też zakwestionowane skutecznie te ustalenia Sądu Okręgowego, które odnoszą się do zakażenia powoda bakterią salmonelli, którego objawy wystąpiły u powoda w dniu 15 lipca 2013 r.

Przechodząc do oceny prawnej, należy wskazać, że powód w apelacji sformułował jedynie zarzut naruszenia przepisów art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Tak określony zarzut można odnosić do oceny prawnej roszczenia w części dotyczącej odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach naruszających dobra osobiste, w szczególności godność powoda. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Okręgowy w przypadku żądania zadośćuczynienia i odszkodowania za wywołanie rozstroju zdrowia będącego skutkiem zakażenia powoda bakterią salmonelli podstawę prawną stanowi art. 417 kc w zw. z art. 445 §1 kc i art. 444 §1 kc, zaś żądania związane z naruszeniem dóbr osobistych wskutek niezapewnienia odpowiednich warunków podczas odbywania kary pozbawienia wolności należy rozpatrywać poprzez treść art. 417 § 1 kc oraz art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 § 1 kc.

Sformułowany w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego nie został wykazany. Skarżący pomija milczeniem, że zasadniczą przyczyną oddalenia jego nieprzedawnionych żądań w zakresie naruszenia dóbr osobistych przez niezapewnienie odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności była ocena Sądu, że materiał dowodowy nie dał podstaw do wnioskowania, iż dobra osobiste powoda zostały naruszone. Sąd ten wskazał, analizując ustalony stan faktyczny, że zapewniane przez jednostkę penitencjarną warunki bytowe, zapewniały osadzonym dostateczne poszanowanie ogółu ich praw i mieściły się w minimalnych standardach wyznaczonych regulacjami prawnymi. Wskazał również, że dla końcowej oceny zasadnicze znaczenie mają odniesienia do kryteriów obiektywnych i odczuć powszechnych, a nie subiektywnych odczuć powoda i indywidualnego poziomu wrażliwości. Wniosek ten, poprzedzony szerokim wywodem, którego nie ma potrzeby ponawiać w tym miejscu, a którego prawidłowości skarżący w istocie nie zakwestionował, Sąd Apelacyjny aprobuje i uznaje za własny. Uzasadniał on w konsekwencji stwierdzenie braku podstaw do zasądzenia na rzecz skarżącego zadośćuczynienia i czyni zbytecznym odnoszenie się do tych fragmentów uzasadnienia apelacji, które odnoszą się do instytucji zadośćuczynienia regulowanej przepisem art. 448 k.c.

Tego rodzaju wniosek, tj., że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone uzasadniał oddalenie również innych jego żądań związanych z ochroną dóbr osobistych tj. o zobowiązanie pozwanego do zaniechania działania naruszającego dobra osobiste oraz usunięcia skutków już powstałego naruszenia, tj. przeniesienia go do jednostki penitencjarnej lub celi, w której dobra powoda nie byłyby naruszane, zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty” odpowiedniego oświadczenia i zasądzenia od pozwanego kwoty 5.000 zł na rzecz (...).

Należy wskazać, w związku z tym, że powód w części wstępnej apelacji wskazał, że roszczenia opiera na art. 417<sup>2</sup> k.c., iż powołany przepis nie znajduje zastosowania do omawianego wyżej roszczenia, jako że celem tej regulacji prawnej jest zapewnienie poszkodowanemu kompensaty szczególnie dotkliwych uszczerbków w zakresie szkody na osobie spowodowanych władczą działalnością jednostek państwa i samorządu terytorialnego, jeżeli przemawiają za tym normy etyczne, a wobec zgodnego z prawem zachowania sprawcy usunięcie tych następstw nie jest możliwe na podstawie przepisów ogólnych. Przyjęcie, że powód nie wykazał naruszenia dóbr osobistych implikuje także przyjęcie,



że nie wykazał szkody na osobie, co czyni zbędnym dalsze rozważania na temat możliwości zastosowania tego przepisu do ocenianego stanu faktycznego.

Ponieważ, jak wynika ze wstępu apelacji, powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, to ocenie Sądu Apelacyjnego podlega także prawidłowość zastosowania prawa materialnego w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie i odszkodowanie za wywołanie rozstroju zdrowia wskutek zakażenia bakterią salmonelli pomimo, że w tym zakresie skarżący nie sformułował zarzutu naruszenia prawa materialnego. Jak wynika z mającej moc zasady prawnej uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07 (OSNC 2008/6/55), sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, co oznacza, że w ramach apelacji pełnej, w granicach zaskarżenia, sąd odwoławczy może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem że mieszczą się w granicach zaskarżenia.

Podzielając ocenę Sądu Okręgowego co do podstawy prawnej właściwej dla rozstrzygnięcia roszczenia w tym zakresie tj. art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 i 445 § 1 k.c. a także, na co wyżej wskazano, uznając za trafne ustalenia faktyczne odnoszące się do zakażenia powoda, przebiegu oraz skutków tego zdarzenia, Sąd Apelacyjny nie podzielił w całości wniosków Sądu Okręgowego co do niewykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa.

Okoliczność, że powód został zakażony salmonellą w czasie odbywania w pozwanej jednostce penitencjarnej kary pozbawienia wolności była bezsporna. Z ujawnionych okoliczności wynikało, że zakażenie objęło szerokie grono osadzonych w ZK i nie dotyczyło jedynie powoda lub osób współosadzonych z nim w jednej celi. Wbrew wskazaniu Sądu Okręgowego brak było dostatecznych podstaw do przyjęcia, że inspekcja sanitarna nie ustaliła źródła zakażenia, bowiem wyniki przeprowadzonego przez (...) w O. dochodzenia (o którym jest mowa w końcowym akapicie pisma z 14 sierpnia 2013 r. (k. 387) nie zostały ujawnione w toku postępowania. Z przedmiotowego pisma wynika jedynie, że w badanym materiale wykryto bakterię *Salmonella Enteritidis*. Wskazano, że źródłem zakażenia mogą być przede wszystkim produkty żywnościowe, ale także np. niezdezynfekowana toaleta, z której korzystała osoba będąca nosicielem. W czasie dochodzenia epidemiologicznego nakazano pozwanej jednostce penitencjarnej przebadanie kału osób z objawami chorobowymi i zatrudnionych w pionie żywienia, odsunięcie od pracy przy żywności osób chorych, mycie i dezynfekcję wszystkich pomieszczeń sanitarno - higienicznych w (...), wzmożenie reżimu sanitarnego i przestrzeganie zasad higieny osobistej. Zeznający w sprawie w dniu 29.11.2013 r. kierownik ambulatorium w (...) T. L. podał, że dochodzenie związane z zakażeniem salmonellą nie zostało zakończone, niemniej podał, że źródło zakażenia było w posiłku, a do posiłku trafiło od nosiciela wskazując, że to jest jego przypuszczenie graniczące z pewnością. Wskazał, że z żywnością mają kontakt osadzeni zatrudnieni w kuchni, przy wydawaniu posiłków, w magazynie żywności oraz wyjaśnił, że posiadanie wymaganych badań nie wyklucza możliwości zakażenia w późniejszym czasie. Powód zeznając w charakterze strony podał, że z radia dowiedział się, że ktoś w kuchni był nosicielem salmonelli i zarażał.

Ustalony w sprawie stan faktyczny, w tym skala zachorowań i ich skupienie w czasie, a także spostrzeżenia ujawnione przez kierownika ambulatorium pozwanej jednostki pozwalają zatem przyjąć w drodze domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), że źródłem zakażenia był posiłek pochodzący z kuchni (...). Ognisko choroby istniało na terenie pozwanej jednostki i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością wiązało się z działalnością kuchni w Zakładzie Karnym, na co wskazują liczne zachorowania osadzonych na skutek zakażenia tym samym szczepem bakterii, jak i stwierdzenie wśród nich bezobjawowych nosicieli, a także zalecenie nadzoru sanitarnego odsunięcia od pracy przy żywności osób chorych.

Źródłem zakażenia mógł być każdy ze skazanych zatrudnionych w kuchni i przy wydawaniu posiłków, jak też nieprzestrzeganie zasad sanitarnych przy obróbce zakażonych wcześniej produktów użytych do przyrządzenia posiłków. Należy wskazać, że twierdzenie pozwanego, że wszyscy zatrudnieni w kuchni (...) w B. posiadali ważne badania sanitarne nie zostało w toku procesu wykazane, nie przedstawił on również wyników badań osób zatrudnionych w pionie żywienia wykonanych na zlecenie (...) w O. (o czym jest mowa w piśmie z 14 sierpnia 2013 r. - k.

387). W tych okolicznościach, nie można stawiać powodowi nierealnego wymogu ścisłego udowodnienia, jaką drogą, czy na skutek jakich konkretnych zaniedbań do posiłku podawanego w Zakładzie Karnym dostały się chorobotwórcze bakterie. Jeżeli strona pozwana twierdziła, mimo ustalonego stanu, że rzeczy infekcja pochodziła z innych źródeł, tj. od bliżej nieokreślonego osadzonego lub na skutek spożywania żywności otrzymywanej przez osadzonych od rodziny lub znajomych, to powinna te okoliczności wykazać.

W tych okolicznościach, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można było podzielić wniosku Sądu Okręgowego, że nie istniały dostateczne podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za zakażenie powoda bakterią salmonelli.

Materiał dowodowy dostarczył podstaw do ustalenia, że na skutek zakażenia powód doznał dolegliwości takich jak wymioty, złe samopoczucie, koniecznym było podanie mu środków farmakologicznych - loperamidu wzf, wykonanie badań dla postawienia diagnozy, a następnie dla stwierdzenia wyeliminowania bakterii z jego organizmu. Poddany został rygorystycznej diecie, która stanowiła dla niego dodatkowe źródło dyskomfortu i kwarantannie, wskutek czego krótkotrwale został pozbawiony także możliwości widzeń. Od 21 lipca 2013 r. powód otrzymywał już normalne posiłki, a 22 lipca 2013 r. mógł odbyć pierwszy spacer poza celą. W dniu 24.07.2013 r. otrzymał 40 sztuk tabletek nifuroksazydu (k. 29). Złe samopoczucie powoda z powodu zakażenia było krótkotrwale. Leczenie powoda zakończyło się pomyślnie i nie wystąpiły u niego trwałe, negatywne skutki w stanie zdrowia.

Nie można jednak podzielić wniosku Sądu Okręgowego, że powód, z uwagi na lekki przebieg schorzenia, nie doznał w ogóle krzywdy. Choć stopień dolegliwości odczuwanych wskutek zakażenia przez powoda nie był znaczny i nie były one długotrwałe oraz doszło do wyleczenia powoda bez negatywnych skutków dla jego dalszego funkcjonowania powód niewątpliwie odczuwał krzywdę, a negatywne odczucia nie wynikały jedynie z jego osobistej wrażliwości, ale były uzasadnione obiektywnie. Nieznaczny stopień dolegliwości i ich krótkotrwałość oraz całkowity powrót do zdrowia to okoliczności mające wpływ na wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia. Przy ich uwzględnieniu, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadnionym było zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 1 000 zł, która to kwota powinna stanowić odpowiednią kompensatę krzywdy powoda wynikłej z zakażenia bakterią salmonelli w pozwanym Zakładzie Karnym.

Podzielić natomiast należało wnioski Sądu Okręgowego, że powód nie wykazał (a nawet nie określił) szkody majątkowej pozostającej w związku z zakażeniem, w związku z czym żądanie zasądzenia odszkodowania nie mogło być uwzględnione.

Z tych względów i na mocy art. 386 § 1 k.p.c. (pkt I) i art. 385 k.p.c. (pkt II) orzeczono, jak w sentencji.

Orzekając o kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny uznał, że istnieją podstawy do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. Miał na uwadze, że wprawdzie roszczenie powoda zostało uwzględnione jedynie w nieznacznym zakresie, ale co do zasady w części dotyczącej roszczenia o zadośćuczynienie za zakażenie salmonellą było słuszne. Uwzględnił także sytuację majątkową powoda. Zasądzenie choćby części kosztów postępowania apelacyjnego, w sytuacji, gdy powód został obciążony już kosztami procesu w pierwszej instancji i we własnym zakresie ponosi koszty wynagrodzenia swojego pełnomocnika spowodowałoby, że udzielona powodowi ochrona prawna byłaby iluzoryczna. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że względy słuszności uzasadniają nieobciążanie powoda kosztami procesu poniesionymi w instancji odwoławczej przez pozwanego.